

W KRAJU

DALSZE OGRANICZENIE PRODUKCJI HUTY ALUMINIUM

Prezydent miasta Krakowa Józef Gajewicz podjął decyzję ograniczenia w zasadniczy sposób produkcji Huty Aluminium w Skawinie. Decyzja z uwagi na swój precedensowy charakter i rangę problemu jest niezwykle istotnym wydarzeniem w walce o ochronę naturalnego środowiska w całym kraju.

WIZYTA B. GRAHAMA

W Polsce przebywa z kilkudniową wizytą czatowy przedstawiciel amerykańskiego Kościoła katolickiego, wybitny kaznodzieja i publicysta, doktor teologii — Billy Graham. Jest to jego druga wizyta w naszym kraju.

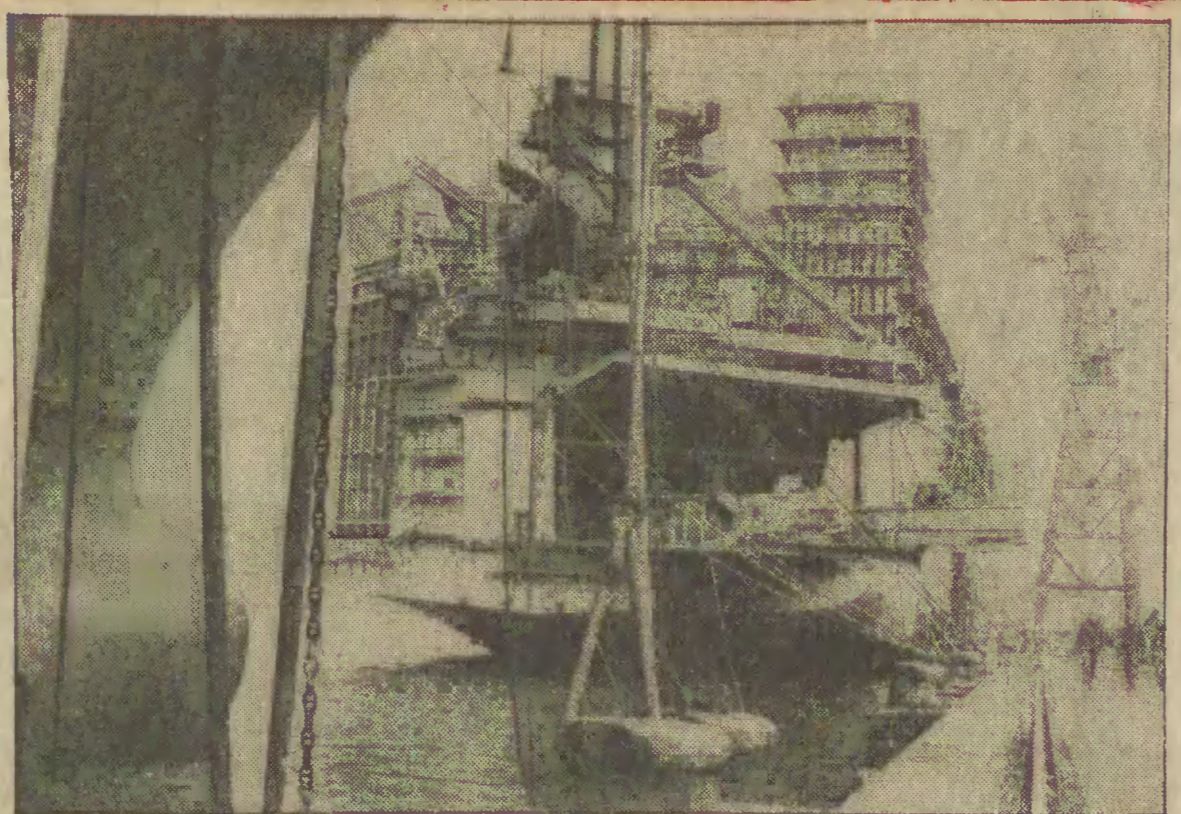
FERIE SZKOLNE

Zbliżają się szkolne ferie zimowe. Uczniowie szkół podstawowych mieć je będą od 19 do 31 bm.; dla młodzieży starszej przypadają one w tym roku od 2 do 14 lutego.

DECYZJE KADROWE PREMIERA

Prezes Rady Ministrów po zasięgnięciu opinii Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku powołał Kazimierza Dunaja na stanowisko wojewody białostockiego, jednocześnie odwołując ze stanowiska wojewody białostockiego Zygmunta Sprychę.

Prezes Rady Ministrów przychylił się do prośby prof. dr. hab. Józefa Grandy odwołal go ze stanowiska podsekretarza stanu — pierwszego zastępcy ministra zdrowia i opieki społecznej, w związku z nabyciem prawa do zaopatrzenia emerytalnego, oraz odwołał mgr. Aleksandra Szerwinka — na jego prośbę — ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. PAP



Nabrzeże wyposażeniowe. Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. W głębi widoczny trzeci stołek typu ro-ro. Fot. M. Zarzecki

Rekordowe przetładunki zboża i pasz w porcie gdyńskim

Portowcy gdyńscy przetładowali w ub.r. 13 mln ton ładunków i zrehabilitowali plan w 91 procentach. Po prostu handel zagraniczny dostarczył na eksport tylko 2,8 miliona

ton węgla (77 proc. planu), 1,3 mln ton rudy (94 proc.), 900 tys. ton innych towarów masowych (91 proc.), 3,2 mln ton drobnicy (85 proc.) i 1 mln ton paliw (79 proc. planu). Odnotowano natomiast rekordowe przetładunki zboża w ub.r. prawie 4 mln ton zboż i pasz trzcińskich, wykonując plan w 121 procentach. Port gdyński dysponuje tylko jednym małym elewatozem. W związku z

100-milionowa tona stali



31 grudnia 1980 r. stalownicy Huty im. Lenina wtopili 100-milionową tonę stali. Na zdjęciu: w czasie wylotu Franciszek Zywczak i Edward Erasmus. CAF — Sochor — Telefoto

Gdański memoriał do premiera

Projekt pożyczki narodowej na poszukiwanie i zagospodarowanie polskich złóż ropy i gazu

SPOŁECZNA Rada ds. Intensyfikacji Poszukiwań i Zagospodarowania Ropy Naftowej i Gazu Ziarnego powstała dwa tygodnie temu w Gdańsku i reprezentuje środowiska społeczno-gospodarcze — stoczniowców, pracowników gdańskiej rafinerii, nauki — z Politechniki Gdańskiej i Uniwersytetu Gdańskiego, prawników, dziennikarzy pracowników NBP i SIMP-NOT. Rada utworzona z inspiracji członków PZPR Wydziału S-1 Stoczni Gdańskiej im. Lenina przedłożyła 3 bm. prezesowi Rady Ministrów projekt rozpisania pożyczki narodowej z memoriałem, w którym czytamy m. in.:

Uważamy, że pożyczka wewnętrzna jest obecnie jedyną możliwą formą sfinansowania niezbędnych przedsięwzięć inwestycyjnych bez dalszego zwiększenia zadłużenia zagranicznego i pogłębienia braków równowagi pieniężno-rynkowej.

Pragniemy wezwać społeczeństwo by pomogło samo sobie na ekonomicznie uzasadnionych warunkach, by wzmocniło gospodarczą niezależność kraju — tworząc jednocześnie

Wychodzimy z inicjatywą rozpisania pożyczki narodowej — złotówkowej i dewizowej (z możliwością udziału Polonii zagranicznej), na cele intensyfikacji poszukiwań i zagospodarowania złóż ropy naftowej i gazu ziemnego. Ogromne znaczenie produktów naftowych dla gospodarki energetycznej i surowcowej oraz znaczne obciążenie bilansu płatniczego ich importem powoduje konieczność przyspieszonego i kompleksowego wykorzystania krajowych złóż ropy naftowej i gazu.

Eksplzja przed firmą „Chanel”



4 bm. w Paryżu doszło do silnej eksplozji natury kryminalnej przed siedzibą słynnej francuskiej firmy „Chanel”. Wiele znajdujących się w pobliżu sklepów zostało zniszczonych. Lekkie obrażenia odniosli służbę stoznik. CAF — Unifax — telefoto

Pogoda na jutro

Jak informuje dzwony synoptyk Gdyniskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie duże, miejscami opady śniegu, okresami większe przejaśnienia. Temperatura w noc od minus 5 do minus 7 stopni. W dzień od minus 2 do minus 4 stopni.

Posiedzenie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu FJN

Zmiany w składzie komitetu i prezydium

W sobotę 3 bm. obradowało w Warszawie Prezydium OK FJN. Obrady prowadził przewodniczący OK FJN, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński. W pierwszym punkcie porządku posiedzenia, zgodnie z wnioskami kierownictwa partii i stronnictw politycznych, organizacji społecznych oraz wojewódzkich komitetów FJN, dokonano zmian w składzie OK FJN i jego prezydium.

Zgodnie z decyzją Biura Politycznego KC PZPR na funkcję wiceprzewodniczącego OK FJN powołano członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Naczelnej ZBoWiD, prezesa NIK — Mieczysława Moczarą. W skład Prezydium OK FJN powołano członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego i członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Stefana Olsowskiego. W skład OK FJN i jego prezydium

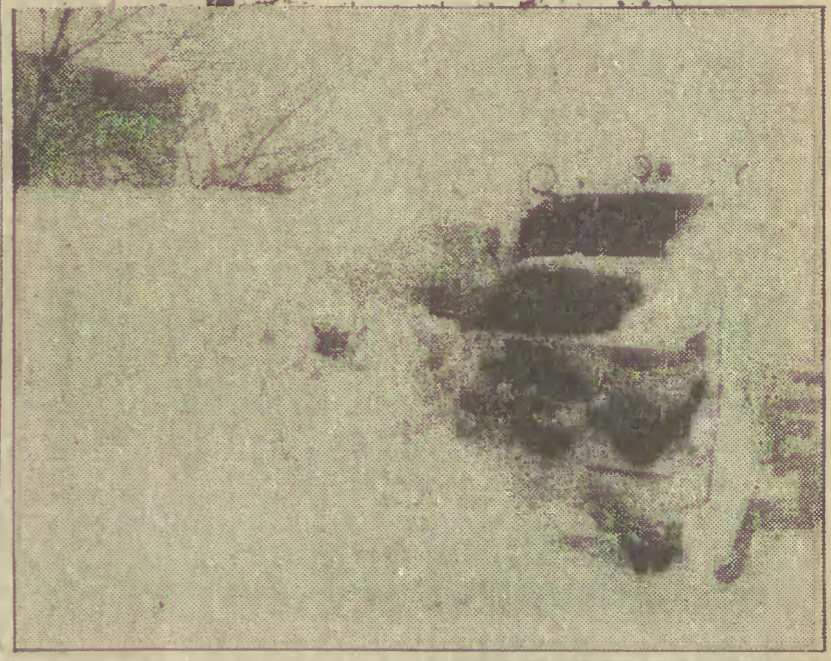
nie i prezesa Rady Ministrów Józefa Piłkowskiego.

Zgodnie z decyzją Prezydium OK FJN funkcję wiceprzewodniczącego OK FJN powierzono wiceprezesa NK ZSL Bernardowi Kasowi. W skład OK FJN i jego prezydium powołano członka prezydium i sekretarza NK ZSL Jerzego Szymanka.

Zgodnie z decyzją Prezydium OK FJN w skład OK FJN powołano se-

(Dokończenie na str. 2)

Zima w pełni



Nie mieli wolnej soboty drógowcy na Podkarpaciu. Pracowali na drogach przy usuwaniu zasp — skutków kilku dniowych zanieczyszczeń wystąpiły w pierwszych dniach stycznia głównie w rejonie Przelęczy Dukielskiej. Na zdjęciu: pląg wirnikowy kierowany przez Ignacego Moronia i Apolonia Porębę przebiega się przez zaspę na terenie Jasionki koło Dukli. CAF — fot. A. Tokaj — telefoto

Na jezdniach i chodnikach — ślisko!

Dzisiejszy ranek powitał nas śnieżną zadymką, lekkim mrozem i bardzo śliskimi jezdniami i chodnikami. Na ulicy Szerokiej byłam świadkiem wypadku. Beżowy „Fiat” nie zdążył zahamować i potrafił starszego mężczyzna. Na szczęście niegroźnie. Zdenerwowany kierowca, podnosząc piśnięcie tłumaczył się: nie sadziłem, że jest tak ślisko. Wiadomo, iż zimowe warunki wymagają od kierowców zwiększonej czujności i ostrożności. Wiadomo też, że coale sztaby ludzi powołane są do tego, by czuwały nad stanem ulic i chodników w zimie. Tymczasem znowu zostały one „zaskoczone” przez kapryśną aurę. Przechodząc przez kilka ulic w śródmieściu Gdańska, nie widziałam żadnego chodnika posypanego piaskiem, nigdzie też nie zauważyłam piaskarek.

(Dokończenie na str. 2)

WIECZÓR

wybuźnia

GDĄSK — SÓPÓT — GDYNIA

Nr 2 (7417) Poniedziałek, 5 stycznia 1981 r. Cena 1 zł

Od 1 stycznia bieżącego roku Realizacja podwyżek świadczeń z ubezpieczenia społecznego i funduszu alimentacyjnego

Jak wynika z komunikatu prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, niezwłocznie po podjęciu decyzji rządu w sprawie podwyżki świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz z Funduszu Alimentacyjnego ZUS przystąpił do ich realizacji. Podstawowe założenia tych podwyżek oraz terminy wypłaty podwyższonych świadczeń są następujące:

1. Najniższe świadczenia emerytalne
Nowa kwota najniższej emerytury — bez względu na datę przyznania — wynosi 2300 zł miesięcznie. Odpowiednio wzrastają najniższe renty inwalidzkie i rodzinne.

Osoby pobierające obecnie świadczenia najniższe otrzymują zatem podwyżkę w kwocie 500 zł miesięcznie w stosunku do świadczeń

pobieranych w roku 1980. Ta podwyżka nie ma zastosowania do świadczeń emerytalnych z tytułu zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy, do niektórych świadczeń przyznanych w trybie wyjątkowym oraz do świadczeń z tytułu przekazania gospodarstw rolnych następcy lub państwu.

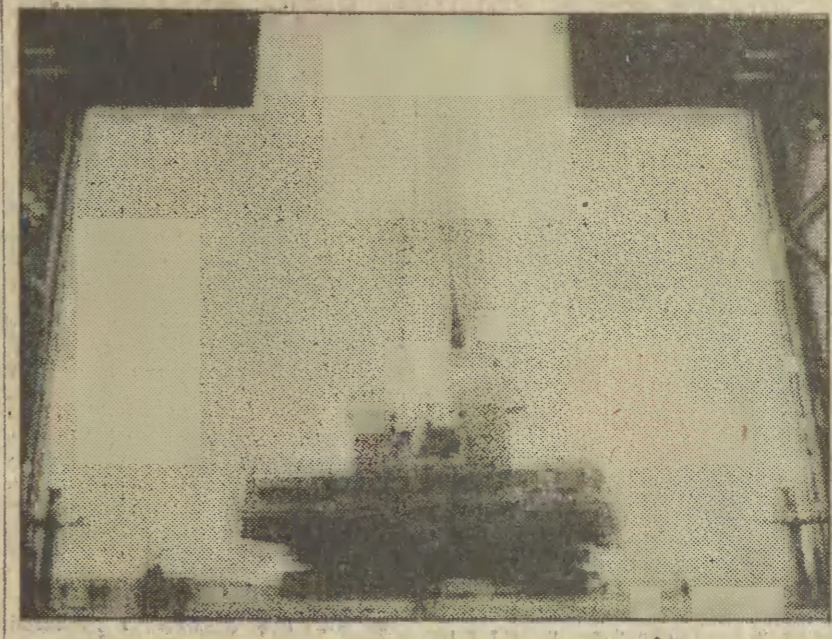
(Dokończenie na str. 2)

Do państwo sądzi, 0... podwyżce świadczeń emerytalnych

Według informacji ZUS od 1 stycznia jest wprowadzona w życie decyzja rządu o podwyżce świadczeń emerytalnych i alimentacyjnych. Nowa kwota najniższej emerytury wynosić będzie 2300 zł miesięcznie, podwyższone zostaną o 500 zł wszystkie świadczenia nie przekraczające 3 tys. zł. Ponadto 500-złotowy dodatek zostanie przyznany do wszystkich rent i eme-

(Dokończenie na str. 2)

„Columbia” gotowa do startu



Przed kosmiczny „Columbia” został odholowany z gigantycznej hali montażowej na przylądku Canaveral, gdzie był poddawany ostatnim testom technicznym, na miejsce startu, skąd 14 marca 1981 roku ma polecieć w przestrzeń okołozemską. CAF — Photofax — Telefoto

Zanim nastąpi właściwa organizacja pracy

Czy stać nas na wszystkie wolne soboty?

MAMY za sobą zaledwie pierwszą wolną sobotę w 1981 r., a emocji wokół tej sprawy, rozbieżnych zdań i sprzecznych opinii nagromadziło się bez liku. Gwałt sprawiedliwicy chce ba powiadać, że i trochę do takiego

NA ŚWIĘCIE

POLITYCY AMERYKAŃSCY W CHINACH

Dwoje polityków z Partii Republikańskiej USA — senator Ted Stevens, wiceprzewodniczący większości republikańskiej w nowym senacie USA oraz pani Anna Chennault — przebywających w Chinach z wizytą, prowadziło wczoraj rozmowy z wiceprzewodniczącym KC Komunistycznej Partii Chin, Teng Siao-pingiem, wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych, Huang Hua i innymi przywódcami chińskimi. Senator Stevens oświadczył na konferencji prasowej, iż nie wyklucza możliwości ewentualnej sprzedaży Chinom broni amerykańskiej. Politycy republikańscy stwierdzili również, że nie przywołali żadnego listu do prezydenta — efekta Reagana do przywódców chińskich.

PROTEST RZĄDU ZSRR

Ambasada radziecka w Hadze na polecenie rządu ZSRR przekazała rządowi holenderskiemu notę, w której zdecydowanie polepa na pod dokonany 30 grudnia ubiegłego roku na przedstawicielstwo „Aeroflotu” w Amsterdamie. Nota zwraca uwagę, że napad nastąpił w kilka dni po antyradyjskiej demonstracji przed budynkiem przedstawicielstwa handlowego w Amsterdamie.

WYWIAD Z „CZERWONYMI BRYGADAMI”

Mimo oburzenia włoskiej opinii publicznej tygodnik „L'Espresso” opublikował wywiad z „Czerwonymi Brygadami”. Jest to pierwsze tego rodzaju publikacja od powstania tej organizacji terrorystycznej w 1973 r. Prokurator Rzymu wydał nakaz aresztowania dwu reporterów tygodnika, którzy wywiad przygotowali do druku. Stoją oni pod zarzutem współpracy z terrorystami i udziału im pomocy.

RZĄD PORTUGALII

Desygnowany na premiera Portugalii — Francisco Pinto Balsemão zakończył wczoraj formowanie nowego rządu, który zostanie prawdopodobnie zaprzysiężony w najbliższy czwartek. PAP

(Dokończenie na str. 2)

Realizacja podwyżek

(Dokończenie ze str. 1)
 2. Świadczenia emerytalne wyższe od świadczeń najniższych — emerytury, renty inwalidzkie oraz renty rodzinne, wypłacane w kwotach wyższych od podanych w pkt. 1, podlegają podwyższeniu na następujących zasadach:

— emerytury i renty przyznane do końca 1975 r., a także świadczenia — nie przekraczające 3000 zł, przyznane w latach 1976—1979, podwyższone zostaną o kwotę 500 złotych miesięcznie;
 — emerytury i renty wypłacane w wysokości ponad 3000 do 5000 zł, przyznane w 1976 r., podwyższone zostaną o 400 zł miesięcznie, w latach 1977—1979 o 300 zł miesięcznie; po uwzględnieniu podwyżki świadczenia te nie mogą być jednak wyższe niż 5000 zł miesięcznie;
 — zwiększenie kwoty emerytury lub renty powoduje również wzrost dodatków ustalonych w procentach od kwoty świadczenia.

Przepisy precyzyjnie, jak się oblicza kwotę świadczenia, od której zależy prawo do podwyżki.

Emerytury, renty inwalidzkie oraz renty rodzinne przyznane w latach 1976—1979 i wypłacane aktualnie w kwotach wyższych niż 5000 zł miesięcznie, a także świadczenia przyznane w 1980 r. nie podlegają podwyższeniu.

3. Świadczenia dla kombatantów
 Renty dla inwalidów wojennych oraz dla b. więźniów obozów koncentracyjnych oraz renty rodzinne dla rodzin po poległych żołnierzach i zmarłych inwalidach wojennych wypłacane w kwotach wyższych niż 5000 zł miesięcznie, a także świadczenia przyznane w 1980 r. nie podlegają podwyższeniu.

— renty inwalidzkie: 1 i 2 grupy inwalidów — do kwoty 3500 zł,

III grupy inwalidów — do kwoty 2450 zł.
 — renty rodzinne: dla 1 osoby — do kwoty 2300.
 Dla 2 osób — do kwoty 2750 zł.
 Dla 3 i więcej osób — do kwoty 3050 zł.

Te natomiast renty inwalidzkie i rodzinne, które zostały obliczone od zaobowiązków podwyższone na zasadach podanych w pkt. 2.
 4. Świadczenia dla rolników.
 Renty przyznane z tytułu przekazania gospodarstw rolnych państwu podlegają podwyżce na następujących zasadach:

— podwyżką zostaną objęte świadczenia przyznane na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1978 r., tj. przed wprowadzeniem dla wsi nowego systemu emerytalnego,
 — kwota podwyżki — niezależnie od daty przynależności świadczeń — wynosi: dla świadczeń nie przekraczających 1500 zł — 400 zł miesięcznie, a dla wyższych — 300 zł miesięcznie, przy czym renta nie może być po podwyższeniu niższa niż 1900 zł.

Jeżeli renta za przekazane państwu gospodarstwo rolne, przysługująca obywateli, wypłacana jest po połowie każdemu z nich, wówczas małżonkowie otrzymują po połowie określonej wyżej podwyżki.

5. Dodatki rodzinne dla żon emerytów i rencistów.
 Dodatki do emerytur i rent na niepracującą żonę podwyższone zostaną w rodzinach, w których dochód na osobę nie przekracza 2000 tys. zł miesięcznie — do kwoty 400 zł.

Jednocześnie został wprowadzony dodatek na żonę emeryta lub rencisty, która ukończyła 80 lat lub jest inwalidką I grupy; dodatek ten będzie przysługiwał — niezależnie od wysokości dochodu w rodzinie w wysokości 500 zł miesięcznie, a jeżeli przyczyną zaliczenia do I grupy inwalidzkiej jest urata lub uszkodzenie wzroku — wysokości 800 zł miesięcznie.

6. Zasiłki rodzinne.
 Podwyższeniu podlegają zasiłki rodzinne na dzieci, wnuki i rodzeństwo w rodzinach, w których dochód na osobę nie przekracza 2000 zł.

Ustalono zostały 2 grupy dochodowe, od których zależy wysokość podwyżki zasiłków.
 Rodziny o dochodach ponad 2000 zł na osobę oraz rodziny będące poddaniem podatku grunтового z tytułu użytkowania działki ziemi o powierzchni ponad 0,5 ha otrzymywać będą zasiłki rodzinne w dotychczasowej wysokości. Bez względu na wysokość dochodu w rodzinie podwyższenie zasiłku na dzieci, które utraciły wzrok. Na analogicznych zasadach zostaną podwyższone dodatki rodzinne na dzieci, przysługujące do emerytur i rent, w tym również na dzieci emerytów i rencistów pobierających świadczenia przewidziane dla rolników.

7. Świadczenia z funduszu alimentacyjnego.
 Począwszy od 1 stycznia 1981 r. dochód na osobę w rodzinie, warunkujący prawo do świadczeń z funduszu alimentacyjnego, zostanie podwyższony z kwoty 1400 do 2000 zł miesięcznie. Podwyższona zostanie również górna granica świadczeń z tego funduszu z kwoty 500 do 1000 zł miesięcznie na osobę uprawniającą, przy czym ustaje ona zróżnicowana w zależności od wysokości dochodu na osobę w rodzinie.

8. Zasady realizacji decyzji Rady Ministrów w sprawie świadczeń ubezpieczeniowych.
 Podwyżka świadczeń emerytalno-rentowych zostanie dokonana z urzędu przez oddziały ZUS lub inne organy wypłacające świadczenia, bez potrzeby zgłaszania przez zainteresowanych wniosków o podwyżkę. Jedynie

nie przyniesienie dodatków na żonę będącą inwalidką I grupy oraz podwyższenie dodatków na dziecko, które utraciło wzrok, może nastąpić wyłącznie na wniosek osoby zainteresowanej, gdyż oddziały ZUS nie posiadają danych na powyższe okoliczności.

Świadczenia emerytalno-rentowe, przyznane do końca 1975 roku, zostaną wypłacone w podwyższonej wysokości w styczniowych terminach ich płatności, tj. 5, 10, 15, 20, 25 i 30 stycznia 1981 r. z wyrównaniem podwyżki należnej od 1 stycznia 1981 r.; świadczenia emerytalno-rentowe przyznane w latach 1976—1979, w tym także emerytury i renty za przekazane państwu gospodarstwo rolne, o których mowa w pkt. 4, zostaną wypłacone w podwyższonej wysokości począwszy od połowy lutego i w marcu 1981 r., czyżby w wyrównaniem podwyżki należnej od 1 stycznia 1981 r.

Podwyżka zasiłków rodzinnych wypłacanych zakładki pracy zostanie zrealizowana w terminach płatności wynagrodzeń za pracę za styczeń 1981 r. (tzn. w końcu stycznia lub początku lutego). W tym samym terminie nastąpi wypłata podwyższonych zasiłków rodzinnych, wypłacanych bezpośrednio przez oddziały ZUS.

Podstawą do ustalenia nowych podwyższonych zasiłków rodzinnych (dodatków rodzinnych do emerytur i rent) są oświadczenia o wysokości dochodu osiągniętego na członka rodziny w roku 1980.

Zadania wynikające ze zmian w zasadach przyznawania i wypłaty świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego są już realizowane zarówno przez oddziały ZUS, jak i komorników sądowych, ściśle współdziałających z ZUS w tym zakresie. Do osób, które dotychczas nie spełniały warunków uprawniających do świadczeń z tego funduszu, komornicy sądowi — po przejrzaniu akt egzekucyjnych — wystąpią formularze wniosków o przyznaniu świadczeń wraz z drukami oświadczeń o źródłach i wysokości dochodów.

Osoby zainteresowane, które zamierzają skorzystać ze świadczeń z funduszu, powinny niezwłocznie zwrócić komornikom sądowym wypełnione formularze, przy czym w oświadczeniach o źródłach i wysokości dochodów powinny być uwzględnione dochody z okresu 12 miesięcy przed złożeniem wniosku.

Natomiast do osób, które obecnie pobierają świadczenia z funduszu i od 1 stycznia 1981 r. uzyskają ewentualnie podwyżkę świadczeń oddziały ZUS w grudniu 1980 r. przesyła formularze oświadczeń o źródłach i wysokości dochodów wraz z odpowiednią informacją i prośbą o bezwzględny ich zwrot.

Na podstawie zwrotnych oświadczeń oddziały ZUS stwierdzają, czy osoby te zachowują nadal prawo do świadczeń z funduszu oraz dokonają ewentualnie podwyżki kwot wypłacanych świadczeń z wyrównaniem od 1 stycznia 1981 r. W interesie zatem pracowników, emerytów, rencistów pobierających zasiłki (dodatki) rodzinne oraz osób pobierających i ubiegających się o świadczenia z funduszu alimentacyjnego — jest niezwłoczne złożenie lub przesłanie pocztą prawidłowo wypełnionych oświadczeń o wysokości dochodu w rodzinie, co umożliwi sprawne i terminowe przeprowadzenie podwyżki wymienionych świadczeń.

Od wielu tygodni we wszystkich oddziałach ZUS trwają intensywne prace związane z realizacją decyzji Rady Ministrów o podwyżce świadczeń.

Prezes ZUS zamierzał, że zakład i jego oddziały oraz inne organy zobowiązane do dokonywania podwyżek świadczeń dołączą wszelkich starań, ażeby wypłaty podwyższonych świadczeń, wraz z wyrównaniem należności od 1 stycznia 1981 roku, dokonano została w wyżej podanych terminach.

Projekt pożyczki narodowej

(Dokończenie ze str. 1)
 gwarancji efektywności ich działań w postaci modelowych rozwiązań społecznych nadzoru nad przedsiębiorcami finansowymi ze środków zbranych w ramach pożyczki narodowej.

Kierujemy do obywatela premiera apel o przedłożenie społeczeństwu przez rząd skonkretyzowanych ofert, o rzetelny rachunek społeczny, określający ściśle priorytetowe cele gospodarcze, przede wszystkim związane z zagospodarowaniem złóż ropy naftowej i gazu ziemnego w Polsce, na które na leżałoby przeznaczyć środki zbrane w ramach pożyczki.

Jednocześnie rada przedstawiła opracowany projekt — warunków oprotowanej pożyczki — złotówkowej i dewizowej, proponując rozpisanie jej na 10 lat z możliwością zamiany obligacji na bezterminowe papiery wartościowe. Oprocentowanie roczne wyniosłoby 9 proc. z uwzględnieniem rekompensaty z tytułu wzrostu kosztów utrzymania, a w przypadku obligacji dewizowych 9 proc. z wyrównaniem różnic kursowych. Wypłaty odsetek nastąpiłyby po raz pierwszy po pięciu latach od dnia zakupu obligacji, a następnie w odstępach rocznych z zachowaniem możliwości kapitalizowania odsetek w całym okresie dziesięcioletnim. Obligatorie znajdowałyby się w wolnym obrocie.

W celu zabezpieczenia rozwoju przedsiębiorstwa — nazwijmy go — Nafta Polska — i umożliwienia mu ukończenia pierwszych inwestycji, banki przyjmowałyby obligacje do skupu w pierwszych pięciu latach przy zastosowaniu oprocentowania tylko 1,5 proc. rocznie, a w następnym roku, przed upływem dziesiątego roku, z oprocentowaniem 5 proc.

Pożyczkę w wartości nominalnej i oprocentowaniu gwarantowałyby Skarb Państwa. Natomiast zabezpieczeniem rekompensat z tytułu wzrostu kosztów utrzymania i różnic kursowych walut byłoby uzyskanie przez upostulowane przedsiębiorstwo przedsiębiorstwo, wykorzystujące środki zbrane w ramach rozpisanej pożyczki.

Wnioskodawcy pożyczki narodowej postulują, aby powołano z grona pośiadaczy obligacji Społeczną Radę Nadzorczą, współpracującą z rządem sprawującą kontrolę nad przedsiębiorstwem, które nazwałibyśmy umownie Nafta Polska, a którego dyrektora będzie powoływana na podstawie konkursu.

Wnioskodawcy pożyczki narodowej postulują, aby powołano z grona pośiadaczy obligacji Społeczną Radę Nadzorczą, współpracującą z rządem sprawującą kontrolę nad przedsiębiorstwem, które nazwałibyśmy umownie Nafta Polska, a którego dyrektora będzie powoływana na podstawie konkursu.

PROPOSYLIŚMY O kilka słów komentować głównego autora warunków bankowych proponowanej pożyczki, którym jest naczelnik Wydziału Ekonomicznego Wojewódzkiego Oddziału Narodowego Banku Polskiego w Gdańsku mgr Stanisław Sucharski.

— Czy pożyczka jest lekarstwem na choroby naszej gospodarki? — Zdaniem nas wszystkich, członków społecznej rady — jest jedynym możliwym sposobem złagodzenia choroby naszej gospodarki. Pożyczka nie wpłynie na wzrost zadłużenia, ponieważ ze względu na wysoki oprocentowanie spodziewamy się dużego wpływu dewiz z kraju i od Polonii zagraniczej.

— Na jak sumę złotych można liczyć w pożyczce? — Nie przesadzamy mówiąc o szybkiej możliwości zgromadzenia co najmniej 30 mld zł. O tyle mniej pieniędzy będzie „bombardować” nasz wewnętrzny rynek.

— Pożyczka jest atrakcyjna dla obywateli? — I rzetelnych gwarancji statutowych i respektowania ich w praktyce (...). Trzeba stwierdzić prawdę, która nie do wszystkich dociera, że znaczenie leninizmu oczywiście nie zwalnia partii działającej o szczyłku XX wieku od twórczego uogólnienia własnej i cudzej historii. Zrozumienie dla tej prawdy daje obecnie o sobie znać „partii”. Godne więc najwyższej uwagi są zawarte w dokumentach VII Plenum postulaty, głoszące m. in. konieczność:

- jasnych gwarancji demokracji wewnętrznej, ale i umocnienia dyscypliny;
- kolegiałności w pracy instancji i organizacji partyjnych, ale i zelaznej konsekwencji w realizacji postanowień;
- jawności życia wewnątrzpartyjnego, ale i wartości i skuteczności w walce z wrogami partii;
- dodatkowych gwarancji dla demokracji wewnętrznej w przepisach statutu, ale i przestrzeganie obowiązków zawartych w tym statucie;
- nowego regulaminu wyboru władz i delegatów;
- ustalenia liczby kadencji pełnienia funkcji wybieralnych.

RÓWNIEM W „Zyciu Warszawy” znaleźliśmy list do redakcji w sprawie oceny roli Stanisława Kociołka w grudniu 1970 r. Autorem listu jest płk rez. mgr B. Wąsowski, zamieszkały obecnie w Nowym Saclcu. W latach 1966—73 był on dowódcą Koszubskiej Brygady WOP w Gdańsku. W grudniu 1970 r. brzydała do oprócz ochrony granicy wykonywała inne zadania powierzone przez Sztab Lokalny, m.in. zabezpieczenie portów w Gdańsku i Gdyni oraz innych obiektów.

Autorem listu przypomina, że ze Sztabu Lokalnego otrzymał polecenie aby przy użyciu siły wyrzucić z rejonu portu Gdańsk ok. 3500 robotników, którzy okupowali port. Sugerowano przy tym, że WOP-owi udzieli pomocy jednostka piechoty sporządzona do Gdańska z głębi kraju. Po ocenie sytuacji w dowództwie brzydała do Kociołka i Gdyni, aby rozłożyć rozmów z robotnikami, gdyż przy użyciu siły może pałać się kraw, np. w wypadku prób odbierania broni żołnierzom.

„Udam się do gen. Kamińskiego — pisze B. Wąsowski — ówczesnego dowódcy WOP, który stacjonował w gmachu WRN i ze względu na to, że gen. Kamiński zgodził się z moją propozycją, lecz nie mógł sam zdecydować, zaproponowałem, aby udać się do wicepremiera S. Kociołka, który wraz z ówczesnym wiceministrem SW gen. Stabczykiem stacjonował w gmachu KW MO. Po przybyciu do wicepremiera S. Kociołka zwróciłem się słowami: „Towarzysze premierze, znamie mnie dobrze, pozwołicie poprosić baw użycia siły”, referując równocześnie jakże otrzymane polecenie. Uzasadniałem to, że widzę taką możliwość, ponieważ słuski żołnierze WOP z robotnikami są poprawnie oraz że WOP jest jednostką miejscową i w wypadku użycia siły, całe odium ze strony społeczeństwa po odejściu innych jednostek spadnie na WOP. Tow. S. Kociołek zgodził się mówiąc, że „bierz na siebie za to odpowiedzialność” i abym działając środkami politycznymi, przy czym poecił osobście dyrektora Zarządu Portu tow. Bujwidła, aby udzielił dla WOP niezbędnej pomocy.

Faktycznie, przy pomocy grupy oficerów na czela z płk. Oleksiakiem, zastępca dś. politycznych udało się rozładować sytuację drogą perswazyjną, przy czym większość robotników przyłączyła się do pracy, część udała się do domu. Ten drobny przykład w skali całego wydarzenia świadczy jednak, że dzięki decyzji tow. Kociołka uniknięto dalszego, zbędnego rozlewu krwi”.

— Ustalając warunki nie chodziło nam o „wzrost grosz”. Proponujemy dla nabywców obligacji racjonalny interes ekonomiczny. Pomysł my tylko, że za jeden tysiąc złotych po dziesięciu latach każdy odbierze 2365 złotych. Niepewność co do wartości pieniądza zabezpieczamy rekompensatą wzrostu kosztów utrzymania, a przy dewizowych wkładach aktualne wyrównanie różnic kursowych.

— Pożyczka ma jednak element ryzyka, chociażby z racji niskiej 1,5 proc. stopy otrzymywanej w wypadku wycofania pieniędzy przed upływem pierwszych pięciu lat!

— Ten warunek jest konieczny i zostanie na pewno zrozumiany przez każdego obywatela. Nie możemy stwarzać możliwości dla dużej płynności podstawowej sumy inwestycyjnej powstałego przedsiębiorstwa. Okres pięciu lat i tak będzie wymagał nie spotykanego u nas tempa inwestycyjnego, na którego strażę będzie stała społeczna rada nadzorcza składająca się z udziałowców. W tym pięcioletnim okresie przedsiębiorstwo będzie niewypłacalne. Później gwarantem spłacenia pro-

centu będą zyski Nafty Polskiej. Jeśli chcemy wszyscy zrobić dobry interes, musimy uwzględnić w kalkulacji ten element ryzyka. Należy przypuszczać, że większość nabywców obligacji, w tym okresie pięciu lat, akurat te pieniądze nie będą potrzebne. Takich warunków oprocentowania nie gwarantujemy nam PKO.

Rekordowe przeładunki

(Dokończenie ze str. 1)

brakim innych ładunków zboża i pasze były przeładowywane na wiele stonowiskich i stąd tak dobre ilościowe wyniki. Oczywiście operacje te są mało efektywne ekonomicznie.

Porty na światowym poziomie oferują dzienną ratę przeładunkową dla każdego statku w wysokości ok. 28 tys. ton, tymczasem Gdynia zaledwie 2500 ton na dobę. Nie też dziwnego, że w przedliczeniu na 1 tonę opłaty za fracht są wyższe o 4 dolary. Nie jest przy tym wliczone oczekiwanie innych statków na miejsca przy nabrzeżu.

W przypadku wybudowania nowej bazy, o co zabiega port, wydłonek statku z tą ilością zboża byłby o 11 dni krótszy i o 120 tys. dolarów tańszy. (wS)

— Ustawiając warunki nie chodziło nam o „wzrost grosz”. Proponujemy dla nabywców obligacji racjonalny interes ekonomiczny. Pomysł my tylko, że za jeden tysiąc złotych po dziesięciu latach każdy odbierze 2365 złotych. Niepewność co do wartości pieniądza zabezpieczamy rekompensatą wzrostu kosztów utrzymania, a przy dewizowych wkładach aktualne wyrównanie różnic kursowych.

— Pożyczka ma jednak element ryzyka, chociażby z racji niskiej 1,5 proc. stopy otrzymywanej w wypadku wycofania pieniędzy przed upływem pierwszych pięciu lat!

— Ten warunek jest konieczny i zostanie na pewno zrozumiany przez każdego obywatela. Nie możemy stwarzać możliwości dla dużej płynności podstawowej sumy inwestycyjnej powstałego przedsiębiorstwa. Okres pięciu lat i tak będzie wymagał nie spotykanego u nas tempa inwestycyjnego, na którego strażę będzie stała społeczna rada nadzorcza składająca się z udziałowców. W tym pięcioletnim okresie przedsiębiorstwo będzie niewypłacalne. Później gwarantem spłacenia pro-

centu będą zyski Nafty Polskiej. Jeśli chcemy wszyscy zrobić dobry interes, musimy uwzględnić w kalkulacji ten element ryzyka. Należy przypuszczać, że większość nabywców obligacji, w tym okresie pięciu lat, akurat te pieniądze nie będą potrzebne. Takich warunków oprocentowania nie gwarantujemy nam PKO.

Posiedzenie Prezydium OK FJN

(Dokończenie ze str. 1)

kretera CK SD Andrzeja Rajewskiego.

Dokonano również zmian w składzie Sekretariatu OK FJN. Na funkcje sekretarzy OK FJN powołano Waleriego Namotkiewicza, Andrzeja Ożgę i Jerzego Szymanka.

W porozumieniu z Komisją Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych oraz na wniosek Wojewódzkiego Komitetu FJN w skład prezydium weszli: Halina Auderska — literatka; Halina Czerny-Stefańska — pianistka; Krystyna Czop-Różniak — przewodnicząca RW KGW w Zamościu; Jerzy Kawalerowicz — reżyser; prof. dr Antonina Kłoskowska — kierownik Zakładu Socjologii Kultury UW; prof. dr Jan Kostrzewski — wiceprezes PAN; gen. brtyg Jan Mazurkiewicz „Rodostaw” — wiceprezes ZG ZBoWid; Helena Młynarczyk — szwaczka z ZZPO; „Walczyk” w Łodzi; Edmund Osmaczyk — publicysta; Henryk Podolski — rolnik z woj. lubelskiego; gen. brtyg. Franciszek Skibiński — wiceprezidendyżący Rady Naczelnej ZBoWid; Bronisława Sokotowska — przewodnicząca WK FJN w Jeleniej Górze; Jan Wieleśka — rolnik z woj. cichańskie; Jan Zieliński byłogadziła w Stocznim. A. Warskiego w Szczecinie; Michał Rala-Zymierski — marszałek Polsk.

Jednocześnie ze składu OK FJN i jego prezydium usunęto Edwarda Gierka, Edwarda Babuacha, Piotra Jaroszewicza, Jerzego Łukaszczyka i Janina Sztydla. J. Łukaszczyka wypro-

Komunikat Iranu o irackich stratach

Rozgłoszna radiowa w Teheranie podała wczoraj, że około 20 tysięcy żołnierzy irackich został wyeliminowanych z walki w ciągu dotychczasowych działań wojennych między Irakem a Iranem. Według tego komunikatu, lotnictwo irackie utraciło 90 procent swojej zdolności bojowej a wojska lądowe przeciwnika straciły 3 tys. czołgów i 1800 innych pojazdów wojkowych.

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Władcy i wiceprezesi PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu. PAP

Co państwo sądzi o... (Dokończenie ze str. 1)

rytur sprzed 1975 roku. Co na ten temat mówią osoby najbardziej zainteresowane — emeryci i renciści?

Władysław Mergel, emerytowany dziennikarz:
 — Właściwie do tej pory nie znam dokładnie podstawowych założeń tych podwyżek. Po prostu nie dostałem sobotnich gazet. Uważam jednak, że błędem jest podwyższenie wszystkich rent i emerytur sprzed 1975 roku o 500 zł. Są przecież wśród nich renty wynoszące 2 tys. zł i kilkanaście tysięcy złotych. Można byłoby zrezygnować z podwyższenia tych drugich na rzecz najniższych zarabiających. Sytuację, że jest to dopiero początek i będzie następować stopniowa regulacja. W każdym bądź razie ostatnia decyzja rządu jest dobrą zapowiedzią na przyszłość.

Bronisława Chamier-Gliszczyńska, renciśka:
 Od 1970 roku dostaje rentę po mężu. Na początku wynosiła ona ok. 1400 zł. Teraz obliczono sobie, że po podwyżkach dostawać będzie 2416 złotych. Czy jest to dużo? Na szczęście mieszkam z dziećmi i renta wystarcza mi na osobiste wydatki. Nie wyobrażam sobie jednak sytuacji, w której za te pieniądze musiałabym płacić czynsz, kupować żywność, ubierać się. Ceny ostatnio tak bardzo wzrosły...
 Wacław Kotakowski, były pracownik poczty:
 — Uwazam, że nadal podział emerytur jest bardzo niesprawiedliwy. Byłem kierownikiem oddziału na poczcie i teraz dostane ok. 2800 złotych. Ludzie, którzy kilka lat po mnie odeszli z tego samego stanowiska otrzymują prawie 5-6 tys. złotych emerytury. Wpłynęły na to dość duże podwyżki płac. Nie moja jest przecież wina, że urodziłem się w 1902 roku. Powinno się wyrównać wszystkie renty i emerytury w kraju uwzględniając stale rosnące ceny d.j.

rytur sprzed 1975 roku. Co na ten temat mówią osoby najbardziej zainteresowane — emeryci i renciści?

Władysław Mergel, emerytowany dziennikarz:
 — Właściwie do tej pory nie znam dokładnie podstawowych założeń tych podwyżek. Po prostu nie dostałem sobotnich gazet. Uważam jednak, że błędem jest podwyższenie wszystkich rent i emerytur sprzed 1975 roku o 500 zł. Są przecież wśród nich renty wynoszące 2 tys. zł i kilkanaście tysięcy złotych. Można byłoby zrezygnować z podwyższenia tych drugich na rzecz najniższych zarabiających. Sytuację, że jest to dopiero początek i będzie następować stopniowa regulacja. W każdym bądź razie ostatnia decyzja rządu jest dobrą zapowiedzią na przyszłość.

Bronisława Chamier-Gliszczyńska, renciśka:
 Od 1970 roku dostaje rentę po mężu. Na początku wynosiła ona ok. 1400 zł. Teraz obliczono sobie, że po podwyżkach dostawać będzie 2416 złotych. Czy jest to dużo? Na szczęście mieszkam z dziećmi i renta wystarcza mi na osobiste wydatki. Nie wyobrażam sobie jednak sytuacji, w której za te pieniądze musiałabym płacić czynsz, kupować żywność, ubierać się. Ceny ostatnio tak bardzo wzrosły...
 Wacław Kotakowski, były pracownik poczty:
 — Uwazam, że nadal podział emerytur jest bardzo niesprawiedliwy. Byłem kierownikiem oddziału na poczcie i teraz dostane ok. 2800 złotych. Ludzie, którzy kilka lat po mnie odeszli z tego samego stanowiska otrzymują prawie 5-6 tys. złotych emerytury. Wpłynęły na to dość duże podwyżki płac. Nie moja jest przecież wina, że urodziłem się w 1902 roku. Powinno się wyrównać wszystkie renty i emerytury w kraju uwzględniając stale rosnące ceny d.j.

rytur sprzed 1975 roku. Co na ten temat mówią osoby najbardziej zainteresowane — emeryci i renciści?

Władysław Mergel, emerytowany dziennikarz:
 — Właściwie do tej pory nie znam dokładnie podstawowych założeń tych podwyżek. Po prostu nie dostałem sobotnich gazet. Uważam jednak, że błędem jest podwyższenie wszystkich rent i emerytur sprzed 1975 roku o 500 zł. Są przecież wśród nich renty wynoszące 2 tys. zł i kilkanaście tysięcy złotych. Można byłoby zrezygnować z podwyższenia tych drugich na rzecz najniższych zarabiających. Sytuację, że jest to dopiero początek i będzie następować stopniowa regulacja. W każdym bądź razie ostatnia decyzja rządu jest dobrą zapowiedzią na przyszłość.

Bronisława Chamier-Gliszczyńska, renciśka:
 Od 1970 roku dostaje rentę po mężu. Na początku wynosiła ona ok. 1400 zł. Teraz obliczono sobie, że po podwyżkach dostawać będzie 2416 złotych. Czy jest to dużo? Na szczęście mieszkam z dziećmi i renta wystarcza mi na osobiste wydatki. Nie wyobrażam sobie jednak sytuacji, w której za te pieniądze musiałabym płacić czynsz, kupować żywność, ubierać się. Ceny ostatnio tak bardzo wzrosły...
 Wacław Kotakowski, były pracownik poczty:
 — Uwazam, że nadal podział emerytur jest bardzo niesprawiedliwy. Byłem kierownikiem oddziału na poczcie i teraz dostane ok. 2800 złotych. Ludzie, którzy kilka lat po mnie odeszli z tego samego stanowiska otrzymują prawie 5-6 tys. złotych emerytury. Wpłynęły na to dość duże podwyżki płac. Nie moja jest przecież wina, że urodziłem się w 1902 roku. Powinno się wyrównać wszystkie renty i emerytury w kraju uwzględniając stale rosnące ceny d.j.

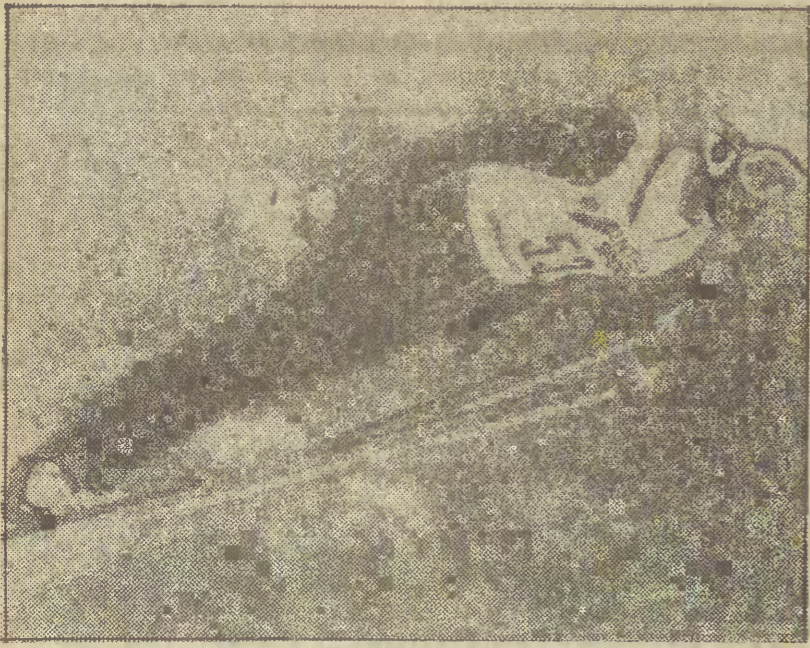
rytur sprzed 1975 roku. Co na ten temat mówią osoby najbardziej zainteresowane — emeryci i renciści?

Władysław Mergel, emerytowany dziennikarz:
 — Właściwie do tej pory nie znam dokładnie podstawowych założeń tych podwyżek. Po prostu nie dostałem sobotnich gazet. Uważam jednak, że błędem jest podwyższenie wszystkich rent i emerytur sprzed 1975 roku o 500 zł. Są przecież wśród nich renty wynoszące 2 tys. zł i kilkanaście tysięcy złotych. Można byłoby zrezygnować z podwyższenia tych drugich na rzecz najniższych zarabiających. Sytuację, że jest to dopiero początek i będzie następować stopniowa regulacja. W każdym bądź razie ostatnia decyzja rządu jest dobrą zapowiedzią na przyszłość.

Bronisława Chamier-Gliszczyńska, renciśka:
 Od 1970 roku dostaje rentę po mężu. Na początku wynosiła ona ok. 1400 zł. Teraz obliczono sobie, że po podwyżkach dostawać będzie 2416 złotych. Czy jest to dużo? Na szczęście mieszkam z dziećmi i renta wystarcza mi na osobiste wydatki. Nie wyobrażam sobie jednak sytuacji, w której za te pieniądze musiałabym płacić czynsz, kupować żywność, ubierać się. Ceny ostatnio tak bardzo wzrosły...
 Wacław Kotakowski, były pracownik poczty:
 — Uwazam, że nadal podział emerytur jest bardzo niesprawiedliwy. Byłem kierownikiem oddziału na poczcie i teraz dostane ok. 2800 złotych. Ludzie, którzy kilka lat po mnie odeszli z tego samego stanowiska otrzymują prawie 5-6 tys. złotych emerytury. Wpłynęły na to dość duże podwyżki płac. Nie moja jest przecież wina, że urodziłem się w 1902 roku. Powinno się wyrównać wszystkie renty i emerytury w kraju uwzględniając stale rosnące ceny d.j.

rytur sprzed 1975 roku. Co na ten temat mówią osoby najbardziej zainteresowane — emeryci i renciści?

Władysław Mergel, emerytowany dziennikarz:
 — Właściwie do tej pory nie znam dokładnie podstawowych założeń tych podwyżek. Po prostu nie dostałem sobotnich gazet. Uważam jednak, że błędem jest podwyższenie wszystkich rent i emerytur sprzed 1975 roku o 500 zł. Są przecież wśród nich renty wynoszące 2 tys. zł i kilkanaście tysięcy złotych. Można byłoby zrezygnować z podwyższenia tych drugich na rzecz najniższych zarabiających. Sytuację, że jest to dopiero początek i będzie następować stopniowa regulacja. W każdym bądź razie ostatnia decyzja rządu jest dobrą zapowiedzią na przyszłość.



Fin Jari Puikkonen (na zdjęciu) wygrał 4 bm. w Innsbrucku konkurs skoków w serii Turnieju Czterech Skoczni CAF-AP — telefoto

Fin Jari Puikkonen pierwszy w Innsbrucku

Wczoraj na skoczni Berg-Isel w Innsbrucku odbył się trzeci konkurs Turnieju Czterech Skoczni, do którego stanęło 104 zawodników, reprezentujących 18 krajów. Warunki atmosferyczne i tym razem nie dopisały. W nocy padał bowiem deszcz, rano śnieg, a podczas konkursu panowała mgła, wiał silny wiatr.

Mimo tak fatalnych warunków konkurs odbył się jednak, a jego zwycięzcą został Jari Puikkonen (Finlandia), który osiągnął skoki na odległość 101 i 99,6 m. Otrzymał za nie łączną notę 235,6 pkt. Fin wyprzedził znajdującego się po dwóch konkurentach na pozycji lidera Huberta Neupera (Austria) i jego rodaka Arminga Kogiera. Neuper za skoki 98 i 99 m otrzymał notę 230,7 pkt., a Kogler za skoki 96,5 i 101 m notę 229,4.

Dalsze miejsca w tym konkursie zajęli: 4. Pentti Kokkonen (Finlandia) 228,2 pkt. (98-99 m), 5. Roger Ruud (Norwegia) 220 pkt. (97-98 m), 6. Claus Tuchscherer (Austria) 219,6 pkt. (95-98 m), 7. Kari Heino (Finlandia) 217,5 pkt. (98,5-93 m), 8. Johan Saetre (Norwegia) 216,8 pkt. (97-94 m), 9. Piotr Surnin (ZSRR) 213,7 pkt. (96-93,5), 10. Hans Wallner (Austria) 212,1 pkt. (93,5-97).

Wśród Polaków najlepiej tym razem spisał się Filipas, który zakwalifikował się wraz z Bobakiem do finałowej pięćdziesiątki zawodników i zajął 19 miejsce, otrzymując za skoki długości 94 i 93 m notę 206,2 pkt. Bobak był tym razem gorszy od swego kolegi, bowiem zajął dopiero 37 miejsce — 196 pkt. (skoki 92 i 87 m).

W klasyfikacji po trzech konkursach liderem jest nadal Austriak Neuper, który ma na swoim koncie 702,3 pkt. Wyprzedza on Puikkonena o 694,2 pkt., Kogiera 693,2 pkt., Kokkonena 670,9 pkt., Ruuda 668,8 pkt.

Faworyt wygrywa

W szwajcarskiej miejscowości Słaefero zorganowano kolejny międzynarodowy konkurs skoków przelajow. Pierwsze miejsce zajął faworyt, Szwajcar Albert Zweifel, dla którego jest to już 16 zwycięstwo w obecnym sezonie. Na trasie długo 10,9 km wyprzedził on swych rodaków — Heata Brau o 42 sek. i Gilberta Blasera o 1,48 min.

I tym razem dobrze spisali się w silnej stawce Polacy. Andrzej Makowski zajął szóste miejsce, ze stratą do zwycięzcy 2,11 min. a Grzegorz Jaroszewski był dziewiąty — strata 2,41.

wieczór

DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”

WYDAWCA: RSW Prasa-Książka-Ruch

REDAKCJA KOLEGIUM: Redakcja „Wieczór Wybrzeża”, 80-089 Gdańsk 50 skrytka pocztowa nr 18.

TEL FONO: 31-11-24 — red. naczelny i sekretarz, 31-42-10 — z-ca red. naczelnego, 31-96-14 — sekretarz redakcji, 31-92-91 — dz. ekon.-morski, 31-51-65 — dz. kulturalny, 31-27-49 — dz. miejski, 31-83-89 — dz. sportowy, 31-53-42 i 31-40-31 — dz. łączności z Czytelnikami — przyjmujące interesantów w godz. 10-17; prawo w wtorki w godz. 15.30-16.30; dyżury publicysty w środy i piątek w godz. 15-16.

31-50-41 — centrala — łączy ze wszystkimi działami.
20-60-48 — przedstawiciel w Gdyni, ul. 3 Maja 27/31 m. 66.

OGŁOSZENIA PRZYJMOWA: Biuro Ogłoszeń — Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel. 41-58-88, czynna w godz. 9-13. w sobotę w godz. 9-12.

UPT - Gdynia: 1 ul. 10 Lutego 10, tel. 21-75-79 w godz. 10-17.
UPT-Sopot: 1 ul. Kosciuszki 2, tel. 51-17-84 w godz. 10-17, soboty 10-17.

UPT - Gdańsk: 5, Wrzeszcz, al. Grunwaldzka 108, tel. 41-56-31; w godz. 8-18.

WUP - Gdańsk, ul. Długa 22/26, tel. 31-80-84 w godz. 8-20.

PRENUMERATA: roczna — 312 zł, półroczna — 156 zł, kwartalna — 78 zł, miesięczna — 26 zł.

Nr indeksu 32956
Zest. 23 — G-4

Piąte miejsce A. Czopek na 400 m st. zm.

Doskonałe wyniki pływaków w Gainesville

W Gainesville na Florydzie rozpoczął się w nocy z piątku na sobotę wielki międzynarodowy miśnięty pływaków z udziałem najlepszych zawodników świata wielu krajów. W zawodach uczestniczyły też troje reprezentantów Polski.

W pierwszym dniu zawodów rozegrano 19 finałowych konkurencji indywidualnych, spośród których pięć wygrali zawodnicy amerykańscy, po dwa zwycięstwa odniósł reprezentant ZSRR i NRD, a jedna konkurencję wygrał reprezentant RFN. Startowały też dwie Polki w wyścigu na 200 m st. przbiotowym — obie wystąpiły w finale B. Wygrała go Kevyn Stafford (USA) — 2:18,15, przed Magdaleną Białosówną — 2:19,49, a Agnieszka Czopkówna zająła 7 miejsce — 2:21,76.

Drugą dzień międzynarodowego miśnięty pływackiego w Gainesville na Florydzie przyniósł również szereg doskonałych wyników. Na wyróżnienie zasługują zwłaszcza najlepsze wyniki w historii pływania w basenie 25-metrowym osiągnięte przez Tracy Ceulkins (USA) w wyścigu na 400 m st. zm. — 4:33,44, Mary Meager (USA) na 100 m st. mot. — 59,91 oraz Władimira Salnikowa (ZSRR) — na 400 m st. dow. — 3:46,41 i Alexa Bauman (Kanada) — na 400 m st. zm. — 4:15,11.

W finałach wystąpiła dwójka reprezentantów Polski. Agnieszka Czopek zajęła piąte miejsce w wyścigu na 400 m st. zm. uzyskując czas — 4:47,87. Przed Polką znalazły się Petra Schneider (NRD) — 4:35,61, Patti Gavin (USA) — 4:44,33, Julie Ginden (USA) — 4:46,85, Zwyciężyła T. Ceulkins — 4:23,44.

Leszek Górski unplasował się na szóstym miejscu w wyścigu na 400 m st. zm. z czasem 4:29,14. Zwycię-

WIECZÓR sportowy

Jedenastka Urugwaju w finale turnieju mistrzów

W nocy z czwartku na piątek naszego czasu rozegrany został w Montevideo drugi mecz piłkarski turnieju mistrzów tzw. Mundialito. Mistrzowie świata, piłkarze Argentyny zmierzili się na stadionie „Centenario” z mistrzami Europy — zespołem RFN. Po dramatycznym meczu zwyciężyli Argentyńcy 2:1 (0:1). Bramki strzelili: dla Argentyny Kaltz w 85 min. (sa mobózka) i Diaz w 88 min.; dla RFN Hrubesh w 42 min.

Po 23 nie przegranych meczach, reprezentacja RFN doznała porażki. Jeszcze na 5 minut przed końcem spotkania zespół trenera Derwalla prowadził 1:0 i wydawało się, że wyjdzie zwycięsko z konfrontacji z mistrzami świata. Samobójczy gol Kaltza, a trzy minuty później bramka Diaza przesądziły o wygranej Argentyny.

W kolejnym meczu „Mundialito” spotkały się jedenastki Urugwaju i Włoch. Zwyciężyli Urugwajczyści 2:0. Bramki zdobyli: Julio Morales w 66 min. z rzutu karnego oraz Waldemar Victoriono w 81 min.

Wielką radość zapanowała w Montevideo, po drugim zwycięstwie piłkarzy tego kraju. Jeżeli część sympatyków miała poważne obawy o szanse swoich pupiłków po pierwszym wygranym meczu z nie najlepszą grającą Holandią, to po drugim zwycięstwie, tym razem nad Włochami. Zwycięstwo, które zagwarantowało piłkarzom Urugwaju występ w finale „Mundialito”. Piłkarze Urugwaju zajęli bowiem pierwsze miejsce w grupie A. w której do zakończenia eliminacji pozostał jeszcze jeden mecz Włochy — Holandia (6 bm), który zdecydowanie wygra. W tym meczu Urugwaj nad omdloną drużyną Włoch był

Waldemar Victoriono. W 66 min. został sfauzowany, a rzuć karny wykorzystał Julio Morales. Victoriono popisał się w 81 min. skutecznym strzałem po podaniu Ramosa, pieczętując zwycięstwo Urugwaju. Pierwsza połowa miała wyrówn-

Z kolarskich przełajów Zawodnicy Neptuna Pruszczy dyktują tempo rywalom

W Tomaszwie Mazowieckiej odbyły się w sobotę i niedzielę kolarskie przełajowe w kategorii seniorów i juniorów z udziałem ponad 40 zawodników, wśród których zabrakło jedynie startujących obecnie w Szwajcarii kadrowców — Grzegorz Jaroszewski, Prill i Andrzej Makowski.

Pod ich nieobecność zdecydowanie najlepszym zawodnikiem obu wyścigów był Tadeusz Steinke z Polonii Piła. W pierwszym wyścigu, rozegranym na dystansie 22 km, zajął on pierwsze miejsce uzyskując czas 1:40 min. plus jedno okrążenie. Reprezentant Piły wyprzedził bardzo dobrze spisującego się kolarza Neptuna z Pruszcza Gdańskiego — Ryszarda Piłta oraz Mieczysława Ciebleckiego (Karcina Jaworzyna Śląska), Dietera Kleinschmida (Prim EKO, Ryszard Bonda (Górniki Polkowice) i Tadeusz Batora (Polonia Piła).

Tadeusz Steinke triumfował także w drugim wyścigu, który odbył się w niedzielę na trasie o tej samej długości. Uzyskał on czas 1:05:00. Drugie miejsce wywalczył podobnie jak w sobotę, Ryszard Piłta (Neptun Pruszczy Gdański), Prill wyprzedził Ryszarda Bonda, Dietera Kleinschmida, Ryszarda Batora. (Start Tomaszwę Mazowiecką i Andrzej Sejr (Powieśle Czerwieńskie).

Wśród juniorów doskonale spisał się Arkadiusz Prądziński (Neptun Pruszczy Gdański), który także wygrał obydwa wyścigi. W pierwszym (trasa długości 17 km) uzyskał czas 45 min., w drugim miał ten sam rezultat.

W sobotnim wyścigu Prądziński wyprzedził Tadeusza Krześlaka (Start Tomaszwę Mazowiecką) i Józefa Grochała (POM Strzelec Krajeński), w drugim natomiast był przed Tadeuszem Krześlakiem i Janem Szajwajem (Karkonosze Jelenia Góra).

(JoL)

Rekordowy wynik na 1 mile

W San Francisco odbył się międzynarodowy halowy miśnięty lekkoatletyczny. Najlepszy wynik uzyskał w biegu na 1 milę Steve Scott (USA), który przebiegł ten dystans — w najlepszym w świecie w rozgrywanym się zimowym sezonie — 3:59,6. Drugie miejsce zajął David Morcraft (W. Brytania) — 4:01,3, a trzecie — Ray Flynn (Irlandia) — 4:01,6.

Inne ciekawskie wyniki: 3 tys. m kobiet — Grete Weitz (Norwegia) — 9:05,6, 3 tys. m mężczyzn — Rod Dixon (N. Zelandia) — 8:01,4, 1000 m mężczyzn — David Korir (Kenia) — 2:25,4, 500 m mężczyzn — Bert Cameron (Jamajka) — 1:05,6, 50 m mężczyzn — Enmit King (USA) — 5,74 sek.

Triumf Austriaków w alpejskim Pucharze Świata

Sukcesem zawodników Austrii zakończył się drugi słom gigant tegorocznej edycji alpejskiego Pucharu Świata rozegrany w szwajcarskiej miejscowości Ebnat-Kappel. Zwyciężył niespodziewanie 18-letni Christian Ortelski — 2:41,41 odnosząc pierwsze zwycięstwo w Pucharze Świata w dotychczasowej historii startów. Na drugim miejscu znalazł się jego rodak Hans Enn — 2:41,50, brązowy medalista igrzysk olimpijskich w Lake Placid w słomianicy, a na trzecim reprezentant go spodary Jean-Luc Fournier — 2:41,58. W pierwsze dziesięć znalazło się cztery Austriaków, 3 Szwajcarów oraz po jednym reprezentancie USA, Włoch i Liechtensteini.

Faworyt słomianicy gigant Ingemar Stenmark — dwukrotny złoty medalista igrzysk olimpijskich w Lake Placid nie ukonczył konkurencji rozegranej w nie sprzyjających warunkach atmosferycznych (zła widoczność oraz gęsto padający śnieg). Zb znanych alpejskich słomianic nie ukonczył m. in. Björn Križaj (Jugosławia), Leonhard Stock (Austria) i Peter Mueller (Szwajcaria). Swoje zwycięstwo Christian Ortelski zawdzięcza świetnej jeździe, zwłaszcza w drugim przejeździe, w którym wyprzedził prowadzącego Hansa Enna.

B. Teacher mistrzem Australii

Zwycięzca gry pojedynczej meczem na otwartych tenisowych mistrzostwach Australii został Brian Teacher. W finale wygrał on z Kimem Warwickiem 7:5, 7:6, 6:2.

W dokonywaniem półfinałowym meczu, przetrwał w nowemu elementowi, Kim Warwick zwyciężył Guillermo Vilasa 6:7, 6:4, 6:2, 3:6, 6:4.

W drugim półfinałowym meczu B. Teacher pokonał Petera McNamee 6:7, 7:5, 6:3, 6:4.

Tytuł w deblu zdobył Kim Warwick i Mark Edmonson, zwyciężywszy z Peterem McNamee i Paultem McNamee 7:5, 6:4.

Hokeiści Szwecji zwycięzcami MŚ juniorów

Drużyna Austrii została zdegradowana z grupy A i w przyszłym roku walczyć będzie w mistrzostwach świata juniorów grupy B.

W RFN zakończyły się w piątek hokejowe mistrzostwa świata juniorów grupy A. Przyniosły one sukces dużej grupie skandynawskich, bowiem tytuł mistrzowski wywalczyła reprezentacja Szwecji, a wicemistrzami zostali Finlandczycy. Brązowy medal zdobyła reprezentacja ZSRR, a czwarte miejsce zajęła Czechosłowacja.

W meczu, który decydował o tytule mistrzowskim, Szwecja zwyciężyła ZSRR 3:2 (2:1, 1:1, 0:0).

W drugim spotkaniu finałowej grupy A spotkały się drużyny CSRS i Finlandii, które osiągnęły wynik remisowy 6:6 (2:2, 1:2, 3:2).

Cztery drużyny walczącej też o miejsca 5-8. I tutaj zanotowano niespodzianki. Najlepszym zespołem okazała się nieoczekiwanie reprezentacja RFN, która wygrała wszystkie swe mecze w tej grupie, a w ostatnim zwyciężyła w piątek Kanada 7:6 (5:2, 2:3, 0:1). W drugim spotkaniu tej grupy drużyna USA wygrała z Austrią 7:2 (2:0, 2:1, 3:1).

Ostateczna kolejność: 5. RFN, 6. USA, 7. Kanada, 8. Austria.

Ambitne plany szczecińskiej pływaków

19-lletnia pływaczka ze Szczecina Irena Holeniwska przygotowuje się do startu na trasie pływackiego maratonu Copri — Neapol, długości ok. 36 km.

Irena Holeniwska, do niedawna startująca zawodniczo w barwach klubu Stal-Stocznia Szczecin, odniosła w ub. roku kilka cennych i niespodziewanych sukcesów w pływackich maratonach. Zwyciężyła m. in. w Nohodzie w Czechosłowacji ustanawiając rekord trasy i pokonując liczne grono pływaków — mężczyzn, okazała się najlepszą w krajowych pływackich zawodach długodystansowych w Kiejkro z Poznania, na Zalewie Zegrzyńskim k. Warszawy, na Jeziorze Roznowskim, w morskim maratonie w Rewalu na wybrzeżu szczecińskim.

Równocześnie Irena Holeniwska przygotowuje się do egzaminów matematycznych.

KUPON KONKURSOWY

WYBIERAMY 10 NAJLEPSZYCH LEKKOATLETÓW

1. ANTOCZKA (kula) — Lechia Gdańsk
2. ANTOCZKA (kula) — Lechia Gdańsk
3. ANTOCZKA (kula) — Lechia Gdańsk
4. ANTOCZKA (kula) — Lechia Gdańsk
5. ANTOCZKA (kula) — Lechia Gdańsk
6. ANTOCZKA (kula) — Lechia Gdańsk
7. ANTOCZKA (kula) — Lechia Gdańsk
8. ANTOCZKA (kula) — Lechia Gdańsk
9. ANTOCZKA (kula) — Lechia Gdańsk
10. ANTOCZKA (kula) — Lechia Gdańsk

Imię i nazwisko _____
Adres _____

Zarząd Gdańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki i redakcja „Wieczór Wybrzeża” ogłaszają trzeci, kolejny konkurs na 10 najlepszych lekkoatletów Wybrzeża, którzy w sezonie 1980 uzyskali rezultaty klasyfikujące ich na czołowych miejscach nie tylko w naszym okręgu, ale również w Polsce.

Oto oni (nazwiska podajemy w kolejności alfabetycznej):

1. JOLANTA ADLER (Lechia Gdańsk) — 18 lat, brązowa medalistka w skoku w dal mistrzostw Polski juniorów. Jej najlepszy wynik w 1980 roku 6,13, który zapewni jej 12 miejsce w Polsce, a wśród juniorek drugie miejsce.
2. KAZIMIERZ BAK (Flota Gdynia) — 24 lata, mistrz Polski w przelaju na dystansie 14 km. W roku 1980 uzyskał 8:12,0 w biegu na 3000 m. W konkurencji tej sklasyfikowany na 24 miejscu w Polsce.
3. BERNARDA BLECHACZ (Lechia Gdańsk) — 25 lat, oszczepniczka, na igrzyskach olimpijskich w Moskwie zajęła 9 miejsce wynikiem 61,46. Jest mistrzynią Polski (55,46), najlepszy wynik w 1980 roku — 62,50.
4. MARIA CHWASZCZYŃSKA (Bałtyk Gdynia) — 21 lat, drugie miejsce w Polsce w biegu na 1500 m — 4:12,1 i szóste na 800 m — 2:03,6.
5. JACEK CHYLA (Lechia Gdańsk) — 20 lat, skok wzwyż. Jego najlepszy wynik w tej konkurencji wynosi 2,17, co daje mu 11 miejsce w kraju.
6. MAREK CIEŚLA (Lechia Gdańsk) — 19 lat, sprinter, brązowy medalista mistrzostw Polski juniorów na 100 m (wynik 10,76). Najlepszy rezultat w 1980 r. 10,66.
7. KRYSZTOF DREJSKI (Flota Gdynia) — 22 lata, srebrny medalista mistrzostw Polski w chodzie na 50 km — 4:17,27. Szóste miejsce na liście najlepszych w kraju na 20 km — 1:29,09 i trzecie miejsce na 50 km — 4:17,27.
8. KATARZYNA FIGUROWSKA (MKS Gdańsk) — 17 lat, specjalistka w chodzie sportowym, mistrzyni Polski na dystansie 5 km (28:13,4), rekordzistka Polski na 3 i 10 km. Pierwsza w kra-

Sukces Erwiny Ryś-Ferens w „Turnieju Trzech Torów”

Sukcesem polskiej panczenistki Erwiny Ryś-Ferens zakończył się jej start w pierwszym miśnięty „Turnieju Trzech Torów” w Inzell, Polka, po sobotnim wyścigu na 500 m (43,29) i drugim miejscu na 1500 m (2:18,77 — za Bakuliną ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wyścig na 3000 m. Ferens uzyskała czas 4:49,09, wyprzedzając Angielkę Hassmann (RFN) — 4:52,45, Irinę Bakulinę (ZSRR) — 4:54,54 i Sigrid Stuedę (RFN) — 4:55,67.

Biegu na 1000 m nie rozgrywano, a punktacją wielobojową objęła tryk ko trzy dystanse (5000, 1500 i 3000 m). W tym skróconym wieloboju zwyciężyła Erwina Ryś-Ferens — 137,717, wyraźnie wyprzedzając konkurentki. Drugie miejsce zajęła Irina Bakulina — 139,086 pkt., trzecie Sigrid Stueda (RFN) — 141,904 pkt., czwarte Petra Kranke (NRD) — 141,933 pkt., a piąte Manuela Hassmann (RFN) — 142,034 pkt.

Wybieramy 10 najlepszych lekkoatletów 1980 r.

27. IZABELA STOLINSKA (Lechia Gdańsk) — 16 lat, sprinterka, mistrzyni VII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży na 200 m — 25,34 i brązowa medalistka na 100 m — 12,48. W ubiegłym sezonie uzyskała na 100 m czas 12,1 i na 200 m 24,8.

28. FELIKS ŚLIWIŃSKI (Lechia Gdańsk) — 33 lata, chodzieź, mistrz Polski na 50 km — 4:07,00. Taki sam rezultat uzyskał w 1980 roku.

29. JANUSZ SZCZERKOWSKI (Bałtyk Gdynia) — 26 lat, dziesięcioboista, 10 miejsce na igrzyskach olimpijskich w Moskwie — 7822 pkt.; mistrz Polski — 7887 pkt.

30. ZDZISŁAW ŚWIERCZYŃSKI (Lechia Gdańsk), mistrz VII OSM w dziesięcioboju — 6872 pkt. Czwarte miejsce wśród juniorów, 29 wśród seniorów za wynik 6641 pkt.

31. BERNARD WERNER (Bałtyk Gdynia) — 29 lat, oszczepnik, srebrny medal na mistrzostwach Polski za wynik 78,18. Jego najlepszy rezultat w minionym sezonie — 83,80 (drugie miejsce w Polsce).

32. ZBIGNIEW WOJCIECHOWSKI (AZS WSWF Gdańsk) — 26 lat, trójskok, brązowy medal na MP — 16,02, szóste miejsce wśród najlepszych w kraju — 16,02.

33. DARIUSZ ZIELKE (AZS WSWF Gdańsk) — 20 lat, skok wzwyż, 10 miejsce w kraju, wywalczony wynikiem 2,18.

34. PIOTR ZIELKE (Lechia Gdańsk) — 18 lat, skok wzwyż, zwycięzca tej konkurencji podczas trójmeczów Polska — CSRS — Włochy (do lat 18), srebrny medal na MP juniorów (2,13). Na liście najlepszych w kraju sklasyfikowany na 16 miejscu, a wśród juniorów na 3 za wynik 2,14.

Wypełnione kupony prosimy kierować pod adres: Gdański Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki, 80-444 Gdańsk, ul. Dzierżyńskiego nr 13 z dopiskiem na kopercie: „Wybieramy 10 najlepszych lekkoatletów Wybrzeża”.

Kupony konkursowe przyjmowane będą do końca stycznia 1981 r. (JoL)